Nr. 62 Poznań, 3. Sierpnia 1923. V. Rocznik.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

I

PRZEGLĄD LEŚNICZY

ORGAN FILJI POZNAŃSKO-POMOR. ZWIĄZKU LEŚNIKÓW POLSK.

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na sierpień wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 14.500 marek. Na pocztach (tylko w byt. zab. prusk.): 15.400 marek. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 17.500 marek. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 20.000 marek. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 2.000 marek. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 2.300 marek. Zagranicą 2.600 marek.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego" znajduje się w Poznaniu, ul. św. Marcina 57. III. piętro
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telef. 3406.
Konta bież.: Bank Handlowy w Warszawie. Oddz. miejski w Poznaniu (Hotel Bazar). Bank Przemysłowców Poznań.

DZIAŁ RYNKU DRZEWNEGO

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w obrębie Dyrekcji lasów państwowych Poznań, Bydgoszcz, Toruń Gdańsk.

Nadleśnictwo Państwowe Lipusz

submisja z dnia 25. 7. 23 r.:
Los 12 — 959,68 m^3 I—IV kl. przeciętnie 912.000 à 1 m^3
Los 14 — 1388,55 „ I—IV „ „ 992.000 à 1 m^3
Odległość od stacji kolejowej 2—4 klm.

Komisja oznaczająca ceny drewna, zajętego na obszarze województwa lwowskiego, odbyła posiedzenie dnia 16. czerwca. Przedmiotem obrad było ustanowienie cen na miesiąc czerwiec 1923 r. drewna zajętego, budulcowego i opałowego, tego ostatniego ze względu na nowo wydane rozporządzenie, według którego drewno opałowe ma być zajmowane już niejylko w okresie zimowym lecz i w lecie.

Dla drewna budulcowego wypowiedziała się komisja za utworzeniem na obszarze województwa trzech klas wartościowych, zaliczając do klasy III-ciej powiaty Lisko i Stary Sambor, do II-giej Dobromil, Drohobycz, Krosno i Sanok, zaś do I-szej wszystkie inne powiaty w obrębie województwa.

Co do cen, to komisja oświadczyła się za podniesieniem cen majowych drewna budulcowego miękkiego w klasie I-szej o 25%, II-giej o 15%, III-ciej o 5%. Majowe ceny drewna budulcowego dębowego miałyby być zdaniem komisji podniesione o 25% we wszystkich klasach wartościowych.

Marcowe ceny drewna opałowego winny być zdaniem komisji podniesione o 130% w I-szej klasie wartościowej, o 100% w II-giej klasie, o 80% w III-ciej klasie. (Rolnik nr. 27).

Opłaty wywozowe od drzewa.

Na podstawie art. 18 ustawy z dn. 15. lipca 20 r. o obrocie towarowym z zagranicą wprowadzono opłaty wywozowe od wywozu drzewa iglastego nieobrobionego i osiki nieobrobionej.

Opłaty te pobierane będą aż do odwołania w wysokości pół szylinga od metra sześciennego budulca, jednej czwartej szylinga od metra sześciennego wszystkich innych gatunków drzewa iglastego nieobrobionego oraz jednego szylinga od metra sześciennego osiki.

Przy wadze 700 klg. za metr sześcienny drzewa opłaty te wynoszą jedną czternastą szylinga od 100 klg. budulca, jedną dwudziestą ósmą szylinga od 100 klg. wszystkich innych gatunków drzewa iglastego nieobrobionego oraz jedną siódmą szylinga od 100 klg. osiki. (Przegląd Wieczorny).

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Dep. Handlowy. Wydział Handlu Wewnętrznego Nr. HW/2417.
Zestawiła ref. A. Wieczorkowska.

Wyciąg z sprawozdania gospodarczego rynku wewnętrznego za kwiecień i maj 1923 roku.

I. CHARAKTERYSTYKA SYTUACJI W WAŻNIEJSZYCH DZIAŁACH PRODUKCJI.

4. Przemysł chemiczny.

Według danych otrzymanych z 1 fabryki produkcji destylacji drzewa, zatrudniającej około 230 robotników, otrzymano następujące produkty: 110 ton octanu wapna, 60 ton smoły, 760 ton węgla drzewnego i 10 ton alkoholu metylowego 99%. Powyższe dane nie wyczerpują całkowicie destylacji drzewa w Polsce.

W przemyśle gumowym czynne są obecnie 3 fabryki z około 300 robotnikami, 1 fabryka nieczynna z powodu braku kapitału obrotowego i 1 znajduje się w budowie, uruchomienie tej ostatniej przewidywane jest w czerwcu — lipcu. Produkcja tego przemysłu w ważniejszych artykułach wynosi miesięcznie około 6,000 metrów, 20,000 sztuk wężów gumowych, około 13,000 kg. wyrobów technicznych formowanych oraz około 8,000 sztuk opon rowerowych. Przemysł ten mógłby pokryć całe zapotrzebowanie krajowe na b. wiele artykułów, które jeszcze dotąd pokrywa import zagraniczny, wymaga jednak ochrony celnej.

Przemysł elektrotechniczny wyprodukował w okresie sprawozdawczym w 3 fabrykach, z których otrzymano dane, około 300 ton karbidu, około 80 ton chlo-

ranu potasu, 446 ton chlorku wapna, 137 ton sody kaustycznej przy zatrudnieniu około 400 robotników.

Jedwab sztuczny produkuje 1 fabryka, zatrudniając 3,200 robotników, druga jeszcze się nie odbudowała po zrujnowaniu podczas wojny. Produkcja w ciągu dwóch miesięcy wyniosła około 71,000 kg., w tem około 10,000 kg. jedwabiu wiskozowego, a 61,000 kg. jedwabiu kollodjonowego.

Fabryk zapałek, z należnych do Związku Przemysłu Zapałczanego, było czynnych 8, 1 odbudowuje się po pożarze, a 1 w końcu kwietnia spaliła się. Robotników było zatrudnionych 3,740. Produkcja miesięczna wynosi miesięcznie około 15,000 skrzyń, około 40% produkcji idzie za granicę.

Z innych fabryk niezorganizowanych danych brak.

Stan uruchomienia przemysłu szklarskiego, zorganizowanego w Związek wyraża się w następujących danych: 45 hut czynnych, 6 nieczynnych wskutek braku zamówień.

Ilość zatrudnionych robotników około 9,300, huty nieczynne zatrudnić by mogły około 700 robotników.

Produkcja hut czynnych wynosi rocznie około 72,000 ton szkła, huty nieczynne mogłyby w okresie rocznym wyprodukować około 5,700 ton. Eksportują szkło głównie stołowe 3 fabryki w ilości około 829 ton w stosunku rocznym.

Potrzeby przemysłu szklanego wyrażają się w uzyskaniu kredytów obrotowych, wprowadzeniu zniżonej taryfy przewozowej dla produktów eksportowanych oraz w powiększeniu stawek celnych dla ochrony przed konkurencją zagraniczną.

W kwietniu odbyło się w M. P. i H. posiedzenie plenarne Państwowej Rady Chemicznej, na której były wygłoszone referaty prof. Świętochowskiego w sprawie uregulowania stosunku polskich organizacji chemicznych do organizacji międzynarodowych, posła Trepki w sprawie patentowej i dyr. W. Płużańskiego w sprawie utworzenia zapasów surowców dla przemysłu chemicznego.

W sprawie pierwszego referatu Rada Chemiczna zaakceptowała przyjęty na zakończonym dnia poprzedniego Zjeździe Chemików wniosek o zorganizowaniu Polskiego Związku Narodowego Towarzystw Chemicznych i Polskiej Rady Narodowej chemji czystej i stosowanej i uchwaliła poprzeć wobec władz państwowych możliwie szybkie zatwierdzenie statutu tych organizacji, oraz poprzeć wniosek, ażeby zorganizowana przy współudziale Polskiej Akademji Umiejętności Rada Narodowa Chemji czystej i stosowanej uzyskała od Rządu oficjalne prawo reprezentowania Polski we wszystkich międzynarodowych organizacjach i konferencjach chemicznych.

W sprawie patentowej Państwowa Rada Chemiczna powołała Komisję, której poleciła w terminie dwutygodniowym przygotować projekt rezolucji, określającej stanowisko Rady Chemicznej do postanowień opracowanej przez M. P. i H. ustawy patentowej.

W sprawie tworzenia zapasu surowców Rada poleciła wybranej z pośród siebie komisji w możliwie krótkim czasie zbadać i ustalić, jakie surowce pochodzenia zagranicznego, względnie krajowego, powinny być stale magazynowane, oraz w jakich zakładach przemysłowych powinny być poszczególne surowce trzymane na składzie oraz jaka koncepcja finansowa najbardziej by się nadawała, aby uzyskać możność nabywania i magazynowania tych surowców. W dyskusji pierwiastkowej stwierdzono, że należy przedewszystkiem magazynować takie surowce, jak saletra, piryty, fosforyty, siarka, arszenik, rtęć, miedź, toluol, fenol, glicerynę, półkoks i wiele innych oraz wyrażono pogląd, że byłoby pożądane, aby producenci zagraniczni, względnie hurtownicy tych surowców, tworzyli w Polsce składy konsygnacyjne, pozostające pod opieką Rządu.

6. Przemysł drzewny.

Wywołany okupacją Ruhry zastój w eksporcie drzewa za granicę trwał w okresie sprawozdawczym bez zmiany, gdyż Niemcy, nie wykonywując dostaw na rachunek odszkodowań na rzecz Francji i Belgji, nie czynią masowych zakupów na rynkach drzewnych polskich. Pozatem wskutek tejże okupacji przewóz drzewa polskiego na zachód drogą lądową jest wstrzymany, a port w Gdańsku nie jest przystosowany do przyjmowania zwiększonych, przez brak drogi lądowej, transportów. Zwiększenie taryfy przewozowej od 15. kwietnia r. b. o 100% wobec wzmożonej na rynkach zagranicznych konkurencji państw, eksportujących drzewo, jak Rumunji, Czech, Finlandji, Skandynawji i Łotwy zmniejszyło zdolność konkurencyjną polskiego drzewa, gdyż zwiększona podaż pozwala odbiorcom nabywać materjał pierwszorzędny po cenach konkurencyjnych, a zwiększone znacznie koszta przewozu wpływają na drożenie polskiego drzewa. Poszukiwane są tylko częściowo kopalniaki, słupy telegraficzne i brusy pierwszego gatunku na wywóz do Anglji. Wskutek akcji, wdrożonej przez Radę Naczelną Związków Drzewnych w Ministerstwie Kolei Żelaznych i w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, Komitet Taryfowy Państwowej Rady kolejowej oświadczył się za przeklasyfikowaniem podkładów kolejowych i sleaperów z klasy III. do IV. oraz za ponownem wprowadzeniem taryfy ulgowej dla drzewa obrobionego. Jest więc nadzieja, że te zmiany wpłyną na ożywienie ruchu wywozowego oraz na potanienie niektórych gatunków drzewa obrobionego, zużywanego w różnych gałęziach przemysłu krajowego,

Obróbka drzewa na tartakach jest już w pełnym biegu wskutek zwożenia drzewa z zeszłorocznych manipulacji leśnych, W maju rozpoczęły się już nowe cięcia z przydzielonych zrębów lasów państwowych i prywatnych. Jednakże tartaki pracują przeważnie na jedną zmianę, gdyż odczuwa się brak kloców, zwłaszcza w tartakach zależnych od przywozu kolejami.

Na rynku krajowym podaż materjału drzewnego była dostateczna, to też przemysł wyrobów drzewnych mógł bez trudności pokryć swe zapotrzebowanie.

Wskutek zmniejszenia eksportu nastąpiła poprawa w stosunkach transportów kolejowych, jednak małopolski rynek wskutek swoistych trudności komunikacyjnych uskarżał się na uciążliwe warunki zarówno przy dowozie surowca do tartaków jak i przy ekspedycji materjału przetartego. Największe trudności w zbycie miał przemysł drzewny na Pomorzu ze względu na wyższe ceny drzewa niż w Małopolsce i na Kresach.

Czynnych zakładów przemysłu drzewnego (zatrudniających powyżej 20 robotników) w okresie sprawozdawczym było 453, zatrudniających 32.474 robotników.

W przemyśle mebli giętych czynnych było 12 fabryk, nieczynnych 4, z czego 2 z powodu braku zamówień, 1 z braku kapitału obrotowego, a 1 z powodu odbudowy po pożarze. Robotników było zatrudnionych około 5,000. Produkcja gotowych mebli wynosi około 170—175 tysięcy sztuk miesięcznie, co stanowi 25—30% produkcji przedwojennej.

Eksport zaś wynosi około 60—85% produkcji krzeseł. Przemysł ten czyni starania u Rządu o ułatwienie w nabywaniu drzewa bukowego z lasów rządowych oraz o powiększenie kredytu dyskontowego w P. K. K. P.

Na zasadzie ustawy o obrocie towarowym z dnia 15. lipca 1920 r., został ogłoszony formalny zakaz wywozu wszystkich materjałów drzewnych w stanie nieobrobionym. Pozwolenia na wywóz będą wydawane firmom bez merytorycznego rozpatrywania ich podań na następujących zasadach: 1. przy uzyskiwaniu pozwolenia na wywóz wszystkich gatunków drzewa nieobrobionego,

eksporter będzie składał deklarację, że w cztery miesiące od chwili uzyskania pozwolenia złoży do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej 50% uzyskanej z eksportu waluty. Walutę tę będzie musiał w ciągu trzech miesięcy od momentu ułożenia do P. K. K. P. zamienić na marki polskie; 2. przy uzyskiwaniu pozwolenia na wywóz materjałów nieobrobionych miękkich (budulca, papierówki, kopalniaków, słupów telegraficznych i t. d.) eksporter będzie ponadto składał deklarację, że w ciągu 4 miesięcy od chwili uzyskania pozwolenia na wywóz uiści opłatę wywozową w wysokości 40% zysku wywozowego (do 30. września r. b., a więc w okresie przejściowym będzie obowiązywało składanie jedynie 30% uzyskanej waluty). Zarówno ceny materjałów drzewnych, według których będzie obliczana waluta do oddania, jak i wysokość zysku eksportowego będą ustalone ryczałtowo co pewien czas bez badania kontraktów przez zmniejszony komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu.

KOMUNIKAT Nr. 28
Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Ze względu na liczne zapytania z kół interesowanych podajemy poniżej warunki, na jakich Główny Urząd Przywozu i Wywozu udziela pozwoleń na wywóz drzewa nieobrobionego.

Główny Urząd Wywozu i Przywozu udzielać będzie zezwoleń na wywóz na następujących warunkach:

1. Uiszczenie opłaty manipulacyjnej w wysokości Mkp. 4.000.— od wagonu licząc 1 wagon 10.000 kg.
2. Uiszczenie opłaty wywozowej licząc:
   ½ szyl. od metr. sześć. budulca iglastego,
   ¼ „ „ „ „ kopalniaków i słupów
   ¼ „ „ „ przestrz. papiepówki i drzewa opałowego.
   Opłaty wyszczególnione w niniejszem punkcie **nie dotyczą drzewa gatunków liściastych,** które prócz osiki nie podlegają opłacie wywozowej.
3. Wpłacenie 30% waluty uzyskanej z transakcji do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w zamian za marki polskie po kursie dnia. Kwota powyższa ustalana będzie bez badania kontraktów na podstawie następującego cennika:

1 metr.	sześć.	sosny	30 szyl.
1 „	„	brzozy	30 „
1 „	„	buku	35 „
1 „	„	wiązu	50 „
1 „	„	grabu	50 „
1 „	„	dębu	60 „
1 „	„	wierzby . . .	40 „
1 „	„	brzostu	60 „
1 „	„	lipy	40 „
1 „	„	jodły	25 „
1 „	„	klonu	25 „
1 „	„	modrzewiu .	25 „
1 „	„	olchy	30 „
1 „	„	świerku . . .	25 „
1 „	„	topoli	40 „
1 „	„	jesionu . . .	40 „
1 „	„	osiki	45 „
1 „	„	kopalniaka . .	15 „
1 „	„	słupów telegr.	24 „
1 „	przestrz.	papierówki .	2.60 dol.
1 „	„	drzewa opał. .	1.25 „

przyczem przy zamianie metrów na kilogramy i odwrotnie liczyć się będzie:

1 metr. sześć. drzewa miękkiego . . . =	700 klg.
1 „ „ „ twardego . . . =	1000 „
1 „ przestrz. papierówki i drz. opał. =	600 „

4. Warunki wyszczególnione w pp. 2 i 3 mogą być wykonane w terminie 4-ych miesięcy od dnia uzyskania zezwolenia, z warunkiem jednak uprzedniego złożenia, poświadczonego rejentalnie listu gwarancyjnego jednego z banków **dewizowych,** zredagowanego podług ustalonego przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu wzoru. Gwarancja bankowa winna opiewać, zgodnie z powyższym cennikiem w funtach angielskich, względnie dolarach amerykańskich. Przy regulowaniu zobowiązania przyjmowane będą przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową również franki szwajcarskie i guldeny holenderskie po kursie dnia.
5. Wszystkie wpłaty w walutach obcych winne być uskutecznione nie gotówką, lecz przekazami zagranicznemi. Stosowne zobowiązanie winno być zamieszczone w liście gwarancyjnym.
6. W razie zwolnienia eksportera przez Departament Handlowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu od składania listu gwarancyjnego wymagane będzie złożenie poświadczonej rejentalnie deklaracji osobistej względnie firmowej tej samej treści.
7. Petenci składający po raz pierwszy podania o wywóz winni bezwzględnie dołączyć rejentalny odpis, świadectwa hendlowe I-szej kategorji wzgl. odpowiedniego świadectwa przemysłowego.
8. Podania o wywóz drzewa złożone do godz. 11-tej rano w biurze podawczem i będące pod względem formalnym w zupełnym porządku oraz posiadające dowody wykonania powyższych warunków będą w miarę możności załatwiane na drugi dzień między godz. 2 i 3 popoł. t. j. w tym czasie petenci będą mogli odebrać ewentualnie przyznane im świadectwo wywozowe.

Wzór listu gwarancyjnego jest do przejrzenia w Izbie naszej.

Poznań, dnia 23 lipca 1923 r.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

A tratwy płyną i płyną!

W chwili gdy senat gdański ośmiela się pisać noty treści obrażającej w najwyższym stopniu do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, jednocześnie Wisłą do Gdańska płyną bez końca tratwy budulcu przedniego dla kupców gdańskich. Tegoroczny cały spław drzewa tratwami Wisłą i jej dopływami stanowi własność Gdańska, który bogaci się w niesłychany sposób kosztem Polski. A przecież po takiej nocie, jaką wysłał senat gdański, należałoby może wstrzymać wywóz drzewa do Gdańska i momentalnie zuchwali gdańszczanie ukarani by byli na miljardy marek. Trzeba jednak na coś się zdecydować i zacząć odizolowania granicy gdańskiej dla wywozu tych produktów, które Gdańsk szczególnie bogacą i w które kapitały gdańszczan są zaangażowane, a skutek będzie prędki i pewny. W ostatnich dniach na Wiśle pojawiły się poszóstne tratwy, tak jak za najlepszych czasów przedwojennych, kierowane przez zawodowych retmanów niepołomickich, zakontraktowanych przez firmy gdańskie dla odprowadzenia partji okrętowego budulcu z lasów Wschodniej Małopolski i dopływów Wisły, zaczynając od Wieprza do portu bałtyckiego, na czem niemcy, a właściwie prusacy gdańscy zarobią kolosalne sumy, a my tymczasem traktowani jesteśmy w podwładnem nam mieście i porcie jak jacyś parjasi.

(Przegląd Wieczorny nr. 147).

DZIAŁ PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO

PUSZCZA BIAŁOWIESKA.

Od specjalnego korespondenta „Kurjera Polskiego".

Białowieża, w lipcu 1923 r.

Hajnówka, pierwsza stacja w obrębie tego olbrzymiego kompleksu lasów, była przed wojną stacyjką kolejową na skraju borów, które ujmowały ją w swe ciemne, tajemnicze objęcia. Niemcy zmienili ją do niepoznania. Powstały tartaki, wyrosły licho sklecone, nawpół obozowe domki. Bezlitośnie wycięto puszczę, dokoła — niszczono, koszono drzew szeregi w tym bezpardonowym boju. Dziś poręba werznęła się już głęboko w puszczę i świeci smutną golizną.

Po Niemcach przyszedł spekulant leśny, ten najstraszniejszy wróg i tępiciel naszego bogactwa drzewnego. Podstępem, protekcją, pieniędzmi torował sobie drogę do koncesyj i koncesyjek. Dzierżawił tartaki, sprowadzał nowe gatry, maszyny. Sprowadzał robotników, urzędników, oficjalistów. Gwar wypełnił zaciszną stacyjkę: „metry", „kloce", „miljony", „miljardy", „dostawy", „koncesje" — oto rozmowy przybyszów. Wagony ładowane od rana do wieczora wywożą gdzieś w światy dalekie deski, bale, progi. A ludzie gonią za pieniądzem. W oczach ich pali się ten sam niezdrowy blask, co gdzieś w Sybirze lub Kalifornji około kopalni złota.

A puszcza stoi. Piękna szosa prowadzi w jej głębie. Stoją świerki i dęby — olbrzymy — proste, ogromne. Stoją zrazu zwyczajnie, jak w lesie, lecz coraz gęściej. Szosa już wzniosła się ponad poziom lasu — a tuż koło niej grunt grząski, rozmiękły od wilgoci.

Puszcza . . . roją się jakieś legendy o „przepastnych krainach obcych ludziom, tajemnicach jej wnętrz". Bo choć ta droga tak cudownie prosta i gładka, patrząc z niej widzisz pnie podszyte i dalej cień wieczny, nie przebity wzrokiem, i wiesz, że w którąkolwiek stronę zejdziesz, mile całe ciągnie się las, las i las omszonych, starych pni — błądzić tu możesz i zginąć, i przepaść, a los zabłąkanego pokryje szum wysokich konarów, poszept listowia, co opowiada niebiosom tajemnice puszczy.

Kiedyś z rusztowań wieżycy pomiarów tryangulicznych spojrzałem ponad tych drzew korony. To było późną jesienią. Złoto brzozowych warkoczy jaśniało wśród zrudziałych dębów — kraśniały buki i drzew korony niby kobierzec wzorzysty przetykany zielenią iglastych sosen, świerczyny, jodeł, ostatni smętny uśmiech posyłał blademu niebu — i z wysokości swej nic nie widziałem, prócz drzew. Jak daleko oko sięgało, te same barwy jesieni uchodziły hen ku kresom widnokręgu. Dziś wszystko zielone. Obszar się dziwnie zwęził — zieleń i zieleń gubiąca w dal swe odcienie — olbrzymia, niesłychana masa lasu.

Samochody mknęły wciąż wspaniałym gościńcem. Oto rampa krzycząca wypełzłą białością, zdobna rosyjską koronką drzewną bezduszną, rażącą. Tu car zajeżdżał. Oto pałac myśliwski. Czerwona cegła — bezczelne wieżyczki, ganeczki oszklone. Niema w tem wszystkiem ani cienia skromności wobec majestatu przyrody. Rzucono budynek „tiesiem", postawiono śród lasów, by „raczył" stać, by gościł samowładcę, którego skinienie, zachcianka więcej znaczy, niż wszystka uroczysta cisza, niż dębów stuletnich szumy, niż obalonych pni zwały. Cara niema, został „tiesiem" — pomnik wielkiego, samodzierżawnego chamstwa.

Wieczór już. Białowieża ucichła. Do domów poszli ludzie. Tu — jak w Hajnówce, wre niszczycielskie życie, wre spekulacja i rozbój — kipi złota gorączka. Ale teraz jest cicho. Tartaki odpoczęły. Zwiedzamy park, pałac, urządzenia. Oprowadza p. Szreders „vicekról puszczy" z ramienia ministerstwa R. i Dóbr P. Na bladej inteligentnej twarzy znać ślady malarycznego klimatu. Opowiada.

Puszcza należy do jego ministerstwa. Polowanie do misterstwa robót publicznych. Gmach carski oddano na cele reprezentacji. Do dziś panują w niw przeraźliwe pustki. Wszędzie ta dwoistość, troistość władzy, czy niedołęstwa!

Muzeum uciekło do jakiejś oficynki, a pałac obszerny stoi pustką. Mieszkał w nim przez trzy dni ambasador angielskie, który zwiedzał te okolice. Że na tem terytorjum stanął barak po niemcu, miesiące całe nie można wykołatać zezwolenia na użycie go na kinoteatr dla kilku tysięcy robotników, którzy przybyli tu po robotę. Którzy tu nic, nawet szynku nie mają. Mieszkają często w wagonach wożących ich wgłąb boru. Nie można wykołatać lokalu dla kilku słuchaczy szkół wyższych, którzy tu przyjechali na studja.

— Przecież p. Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił na wywczasy letnie młodzież do tego gmachu.

— Ta sprawa rozchwiała się — odpowiada p. Szreders z dyskretnym uśmiechem.

Nie pytam dalej. Łatwo zrozumieć, że jest to dar Dejaniry. Jechać na wakację po malarję — to wątpliwy i więcej niż wątpliwy interes.

Wśród grupy zwiedzających powstaje pytanie, co zrobić z tym gmachem? Reprezentacja? Szkoda środków na meblowanie tego kolosu? Szkoła? Okolica nie jest tak zdrowa, by można w niej było trzymać młodzież rok cały. Chyba muzeum, a przy niem instytut naukowy. Potrzebny on jest. Kiedy p. Szreders opowiadać zaczyna o zbiorach, o pracach kolekcyjnych, oczy mu się zapalają. I słusznie. Wszak skarby przyrody tutejszej są zupełnie nieznane. Zresztą niech będzie co ma być. Tylko jedno.

Myśmy do tych ostępów wnieśli spekulację i dezorganizację. Na naszą gospodarkę, ludzie co tu mieszkają, patrzą jak na rabunek. Teraz, gdy wszystko się porządkuje w tej Rzeczypospolitej — czas i tu gospodarkę racjonalną zaprowadzić. Czas przedewszystkiem położyć kres temu pomieszaniu kompetencji, podziałowi najnieracjonalszemu władz, ułożyć plan jakiś postępowania i wygnać na cztery wiatry paskarzy leśnych.

Gdy noc zapadła, przy sągach zrąbanych, czekających na wagony, spotkałem ciemną, obdartą postać. Łachmany świadczyły o beznadziejnej nędzy. Rzuciłem kilka zapytań.

— Słowa innego nie słychać — mówił kiepską polszczyzną — tylko kloce, metry, miljony — szyderstwo i głębokie upokorzenie brzmiało w tej mowie.

— A kto pan jest z zawodu?

— Stabs kapitan armji gen. Wrangla. Teraz stróż nocny.

W tej chwili minął nas wolant jednego z przedsiębiorców, byłego oficera z armji gen. Bałachowicza.

Puszcza Białowieska w szumie swych liści może opowie niebu dzieje i tragedje, których smętny epilog dogasa w jej głębi.

Wycieczka dziennikarzy późną nocą ruszyła z powrotem do Warszawy. Ad. U.

(Kurjer Polski Nr. 189.)

OBWIESZCZENIE.

Opłaty za czynności Wydziałów Pomorskiej Izby Rolniczej oparte na złotym polskim, obowiązujące od dnia 1. VII. 1923.

Powołując się na uchwałę Zarządu z dnia 11. 6. 23 r. Pomorska Izba Rolnicza zaprowadza z dniem 1. 7. 23 r. opłaty za czynności Wydziałów w złotych polskich.

Należności płatne są w markach polskich według obowiązującej w chwili zapłaty ceny 6% złotych bonów

skarbowych. W wypadkach nieuiszczenia przez strony zapłaty w należnym terminie dolicza się za zwłokę 4% złotowych w stosunku rocznym.

Wszelkie dnia 1. 7. istniejące i nieuregulowane rachunki Izba przelicza na złote podług kursu tego dnia, tak, że od 1. 7. istnieją już tylko obliczenia złotowe opłat za czynności Izby.

Tak samo przelicza się na równoważnik złotowy wszelkie opłaty wyliczone w odsetkach cen szacunkowych przy taksowaniu majątków, produktów, inwentarzy itp.

Unormowane opłaty obliczone są w większości wypadków na podstawie przedwojennych taryf zmniejszonych o 50—75% i są o wiele niższe od opłat stosowanych bądź to w instytucjach prywatnych, bądź to w innych pokrewnych towarzystwach.

Przy wszystkich pozamiejcowych pracach dolicza się do poniżej podanej taryfy rzeczywiste koszta podróży.

Przy wszelkich pracach poza urzędem liczy się każdy rozpoczęty dzień jako pełny dzień roboczy, przyczem dzień roboczy może trwać maksymalnie 8 godzin.

Przy wszelkich pracach wymagających dłuższego czasu, przed rozpoczęciem pracy pobiera Izba do 50% zaliczki domniemanej sumy rachunkowej.

Opłaty za czynności nieprzewidziane w powyższej taryfie, pobiera się według specjalnej umowy z interesentem.

Opłaty Wydziału Leśnictwa.

I. Za jednorazową poradę
- a) w miejscu siedziby urzędu . . . 4 złp.
- b) poza obrębem urzędu za czas podróży i pracę dziennie . . . . . 15 „
- c) za szacowanie lasu lub pojedyńczych drzewostanów (taksacje) ½% od wartości, a conajmniej 15 złp.

Opłaty za stałe porady leśne.

Przy obszarach do	100 ha rocznie . . .	20,60 złp.
„ „ od	101— 150 ha rocznie .	28,85 „
„ „ „	151— 200 „ „ .	41,25 „
„ „ „	201— 250 „ „ .	49,50 „
„ „ „	251— 360 „ „ .	57,75 „
„ „ „	351— 500 „ „ .	66,00 „
„ „ „	501— 750 „ „ .	76,75 „
„ „ „	751—1000 „ „ .	86,60 „
„ „ „	1001—1500 „ „ .	99,00 „
„ „ „	1501—2500 „ „ .	115,50 „
„ „ „	2501—4000 „ „ .	124,00 „

ponad 4000 ha według osobnej umowy.

Opłaty za wykonanie planu gospodarczego.

Pomiar poligonowy teodolitem przy bezpośrednim mierzeniu długości łącznie z wydzieleniem drzewostanów, następnie z obliczeniem rzędnych, przenoszeniem szczegółów na papier, ze sporządzeniem map, z obliczeniem powierzchni, opisaniem i zestawieniem planu gospodarczego za jeden ha na obszarach:

od 100 ha do 1500 ha . . 1,30 złp.
„ 1501 „ „ 4000 „ . . 1 „

Przy obszarach do 100 ha i ponad 4000 ha według osobnej umowy.

Opłaty za przeprowadzenie rewizji planu gospodarczego

oblicza się analogicznie z opłatami urządzenia lasów, potrącając każdorazowo 25%.

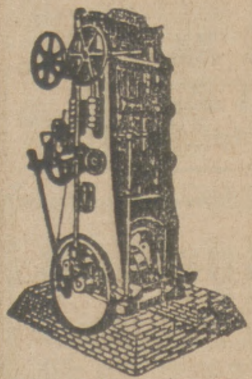
Za pośrednictwo.

a) przy sprzedaży drzewa 1—4%.
b) przy dostarczaniu nasion i sadzonek 5%.

Za udzielanie porad informacji w sprawach należących do zakresu działania Stacji Doświadczalnej P. I. R. nie pobiera się żadnej opłaty, o ile w celu ich udzielenia nie trzeba będzie przeprowadzać badania objektu, lub wyceniania wartości.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku drzewnego i za dział Przeglądu leśniczego Józef Ziółkowski, — za dział Ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Ogłoszenia.



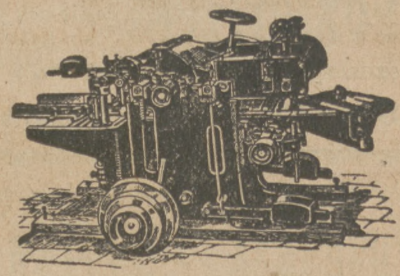
Traki

pionowe i horyzontalne oraz wszelkie pomocnicze maszyny tartaczne

Strugarki

[617

walcowe, wyrówniarki, wiertarki, gryzarki, piły taśmowe i tarczowe, tokarki, ostrzarki



własnej konstrukcji dostarcza:

„UNIA“ Zjednoczone Fabryki Maszyn
Tow. Akc.
dawn. C. Blumwe i Syn,

BYDGOSZCZ-WILCZAK.

Czy Pan życzy sobie nawiązać dobre stosunki z państwami zachodnimi? W takim razie winien Pan stać się abonentem i inserentem czasopisma zawodowego

CARPATHIA

które jest najwięcej rozpowszechnione w Czechosłowacji. [31

:-: Numery próbne darmo :-

Wychodzi w Kosice, (Kaschau) Czechosłowacja.

Fabryka maszyn „Herkules“ GNIEZNO

Telegr.: Herkules-Gniezno.
Telefon Gniezno 26.

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Specjalna fabryka maszyn do obróbki drzewa

w nowoczesnym pierwszorzędnym wykonaniu z łożyskami kulkowemi. (200

Spółka Lasowa

Towarzystwo z ogr. por.

Krakowska 4 **w Bydgoszczy** Krakowska 4

należąca do największych koncernów kopalnianych i hutniczych na Polskim Górnym Śląsku

Kupuje

kopalniaki, drzewo okrągłe i tarte, wszelkie materjały drzewne.

Zapłata gotówką

KONTO BANKOWE:
Bank Związku Spółek Zarobkowych — Poznań i Bydgoszcz, Dyrekcja Disconto Gesellschaft w Poznaniu.

Skrzynka pocztowa 73. Telefon nr. 1762.

Króliki rasy wiedeńskiej niebieskiej odznaczone medalem na wystawie

Foxterierki 2-letnia suczka, 2-letni piesek i 4-miesięczny piesek, czujne i ostre na szczury są **na sprzedaż.** [965

Dom. ROGALIN p. Świątniki, pow. Śremski.

Poznańska Spółka Drzewna

Towarzystwo Akcyjne

Poznań, św. Marcin 52|53.

Kupuje i sprzedaje

drzewo każdego rodzaju

i w każdej ilości. (2

Donat i Meller

Przetwornia Chemiczna

Poznań, plac Wolności 17 telefon nr. 38-05

adres telegraficzny: „Żywica" 22

fabryka **w Luboniu** pod Poznaniem

Specjalność: przerób żywicy

kupujemy żywicę sosnową i świerkową.

Państwowe Nadleśnictwo Lubichowo

poczta i stacja kolej. Lubichowo pow. Starogard.

Licytacja

drewna użytkowego sosnowego

odbędzie się w dniu **15-tego sierpnia br.** w lokalu p. Komorowskiego o godz. 11-tej przedpoł.

Sprzedawane zostanie:

w oddz. 4—275 sztuk I—III kl.=310·54 m³ (kloce tart.)
w oddz. 71—531 „ I—IV kl.=531·77 m³
w oddz. 164—217 „ I—IV kl.=218·37 m³

Dopuszczeni są wszyscy handlarze i przemysłowcy.

Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją.

970] Nadleśniczy Państw.

Potrzebny zaraz

wykwalifikowany leśnik

Tylko pierwszorzędne siły niech nadeślą świadectwa do

Zarządu Majętności Laski

powiat Kępno. [969

KUPIĘ ZARAZ [843

1000 mp. sosn. szczapów, 15 wagonów desek 23 i 30 mm. z kloców środkowych i wierzchołków, także nachorzałych. oraz 5 wagonów 42 m/m suchych odziemków.

WOJ. PAETZ,

Poznań, Głogowska 23, telefon 2713.

Wszelkie gatunki drzewa

w stojących drzewostanach, okrąglaki, drewno kopalniane, papierówkę jako też tarte materjały kupuje stale po cenach dziennych i może płacić wysokie zaliczki (359

W. Kurella, Hurtownia drzewa

Praust, Wolne Miasto Gdańsk (Danzig) Telefon 28

Węgiel drzewny

dostarcza wagonowo

F. Stobiecki,

OSTRÓW

(Poznańskie). [932

Kierownik

dla tartaku lub fabryki obrabiarek (ślusarz masz.) około 15 lat w branży drzewnej zatrudniony, z wszelką pracą obeznany, poszukuje posady w tej samej lub podobnej branży.

Oferty pod nr. 968 do eksp. Rynku Drzewnego. [968

Doświadczony werkmistrz

dla tartaku lub fabryki obrabiarek (ślusarz-masz.) z wszelką pracą obeznany, poszukuje posady w tej samej lub podobnej branży. Oferty uprasza się do Adm. Rynku Drz. pod nr. **967.**

Leśniczy

żonaty, 46 lat, liczący 24 letnią praktykę, obeznany z wszelkiemi pracami leśnemi, **poszukuje posady** od zaraz. Zgłoszenia do Eksped. Rynku Drzewnego **pod Nr. 966.**

Fachowiec drzewny

obeznany dokładnie z wszelkiemi pracami wchodzącemi w zakres tartaku jak i manipulacji drzewnej, poszukuje od zaraz zajęcia. Świadectwa z dobr. poleceniami do dyspozycji. Oferty pod nr. **962** do adm. R. Drzewn.

Kierownik tartaku

lat 40, zdrowy, energiczny znający się na manipulacji tartacznej i lasowej również dobrze obznajmiony z kalkulacją drewna, poszukuje posady od 1-go października r. b. Łaskawe zgłoszenia uprasza się skierować pod Piotr Salaterski (963 w Czarnej, p. Sędziszów (Młp.)

Wolontarjusz,

który już rok pracował na tartaku i jest obznajomiony we wszelkiej manipulacji drzewa, poszukuje od 15. 8. lub później posadę celem dalszego wykształcenia się. Takowy posiada świadectwo 6. klasowego gimnazjum i mówi płynnie po polsku i po niemiecku. Oferty pod **nr. 956** do niniejszy gazety.

Sosnowe

drzewo opałowe

wszelkiego rodzaju

kupuje

Kantor Węglowy, Bydgoszcz

Jagiellońska 46|47. Tel. 8, 12 i 13

[879

Fachowiec z branży drzewnej liczy lat 39, władając dobrze polskiem i niemieckiem językiem, dobrze obeznany jak w tartem tak w okrągłem drzewie, mając za sobą kilka letnią praktykę, **poszukuje posady** od zaraz jako brakarz lub placmistrz. Oferty pod adr. (971

W. Tabaka Solec (koło Torunia) ul. Kościuszki 64 pow. Bydgoszcz.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20.